

Wzrosły ceny nasion rzepaku zaprawionego neonikotynoidami

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 7 sierpnia 2018

Ceny nasion rzepaku zaprawionego środkami z grupy neonikotynoidów poszybowały w górę! – To zmowa cenowa firm posiadających certyfikat ESTA? – pytają rolnicy i żądają wyjaśnień od resortu rolnictwa, który przywrócił na rynek neonikotynoidy.

Na powrót zapraw neonikotynoidowych w rzepaku ozimym zgodził się minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. O takie rozwiązanie zabiegało Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych. Zezwolenie dotyczy wprowadzenia do obrotu środków ochrony roślin Cruiser 70 WS, Modesto 480 FS oraz Cruiser OSR 322 FS na okres do 120 dni – czyli do połowy listopada tego roku.

Ceny nasion rzepaku w górę!

Decyzja spotkała się z dużą aprobatą rolników. Gospodarze cieszyli się, że to szansa na odbudowę tej uprawy w Polsce. Jednak radość nie trwała zbyt długo. **Jak się okazało po wprowadzeniu na rynek neonikotynoidów, nasiona nimi zaprawione podrożały. Wzrost cen jest znaczny, bo sięga od 40 złotych do 90 złotych za jednostkę siewną.**



Wprowadzenie zapraw z grupy neonikotynoidów spowodowało, że ceny nasion rzepaku poszły w górę.

Rolnicy zastanawiają się, co spowodowało te podwyżki? **Zaraz po ogłoszeniu decyzji o powrocie neonikotynoidów na rynek, firmy nasienne informowały, że zapadła ona zbyt późno i spowoduje nieźle zawirowanie na rynku.** Część firm potraktowało już bowiem fungicydem nasiona i przygotowało je do sprzedaży. Dostawcy donosili, że nie ma pewności czy wystarczy ich dla wszystkich zainteresowanych.

Zmowa cenowa?

Z uwagi na ochronę środowiska zaprawianie nasion mogą wykonywać wyłącznie podmioty, które posiadają certyfikat ESTA. W Polsce certyfikat dla nasion rzepaku posiada zaledwie kilka firm: OBROL Kulczyński Sp. J, RAPOOL Polska Sp. z o. o., Hodowla Roślin Strzelce Sp. z o.o. Grupa IHAR.

- Zarząd KRIR wniósł o sprawdzenie przyczyn wzrostu cen sprzedaży materiału siewnego nasion rzepaku pod kątem zmowy cenowej firm posiadających certyfikat ESTA – podaje Krajowa Rada Izb Rolniczych. – *Wprowadzone w 2013 r. ograniczenia w stosowaniu insektycydowych zapraw nasiennych zawierających substancje czynne z grupy neonikotynoidów nie spowodowały obniżki cen nasion rzepaku bez tych zapraw, natomiast ceny nasion znacznie wzrosły po 9 lipca br., kiedy Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wydał zezwolenie na czasowe wprowadzenie na rynek neonikotynoidów* – uzasadnia KRIR.

Nie było mowy o podwyżkach!

Samorząd rolniczy wystąpił do resortu rolnictwa o wyjaśnienie przyczyn znacznego wzrostu cen materiału siewnego zaprawionego środkami z grupy neonikotynoidów. Producenci rzepaku nie kryją rozgoryczenia tą sytuacją. – *Cieszyliśmy się z decyzji ministra Ardanowskiego. Byłam pierwszą osobą, który przekonywała wszystkich, że to świetnie rozwiązanie, dzięki któremu ilość zabiegów ochronnych w rzepaku zostanie ograniczona, a opłacalność tej uprawy się poprawi. Nie było wtedy mowy o takich podwyżkach! Teraz okazuje się, że ceny nasion poszły w górę i to wszystko nas nieźle uderzy po kieszeni* – żali się Urszula Kowalczyk z Pomorza.

Dlaczego ceny nasion rzepaku wzrosły?

Przede wszystkim jest to związane z tym, że ogłoszona decyzja praktycznie weszła w życie w samym sezonie sprzedażowym. Oznacza to, że zarówno firmy produkujące nasiona rzepaku, jak i dystrybutorzy dysponowali już nasionami, które nie były zaprawione wprowadzonymi tymczasowo zaprawami. Nie oznacza to, że rzepak nie był zaprawiony. Najczęściej nasiona rzepaku były już zaprawione dozwolonymi zaprawami, głównie chroniącymi przed chorobami grzybowymi. Wprowadzenie tymczasowej możliwości stosowania neonikotynoidów wiąże się dla firm m.in. ze

zimną linią produkcyjnej, wstrzymaniem dotychczasowych akcji handlowych, zaplanowaniem nowej logistyki. To wszystko ma wpływ na finalną cenę, która w tym przypadku może być wyższa. Oznacza to, że decyzja ministerialna i możliwość to jedno, a rynek do drugie. Cenę buduje popyt i podaż, więc nie ma co się dziwić, że przy zwiększonym popycie i ograniczonej podaży nasion zaprawionych neonikotynoidem cena idzie w górę.